

Pazury Krystyny Jandy

Mówią o niej, że jest aktorką wulkaniczną. A ona... w kinie zawsze wzrusza się do łez. Przez całe życie wydawało się jej, że jest gorsza od innych. Nigdy nie była pewna siebie, choć właśnie tak wszyscy ją odbierali. Z Krystyną Jandą, bo o nią chodzi, zobaczymy się w Domu Sztuki „Jary” (ul. Wiolinowa 14) we wtorek, 19.05 o godz. 18. Razem z nią przybędzie Bożena Janicka.

Spotkanie zorganizowano oczywiście nie bez przyczyny. Obie panie są bowiem autorkami książki „Gwiazdy mają czerwone pazury”. A wieczór jest poświęcony właśnie tej książce. – Ten niesamowity tytuł wymyślił syn Krystyny Jandy. Kiedyś powiedział, że wszystkie gwiazdy mają czerwone pazury. Bo jego mama zawsze maluje paznokcie na czerwono – mówi Jadwiga Janowicz z Domu Sztuki „Jary”. – To książka typowo biograficzna. Przedstawiająca

Krystynę Jandę jako kobietę, a nie aktorkę. W niej odkryjemy Jandę na nowo. Mało kto wie, że ona uwielbia malować. Znajdziemy tam bardzo dużo ciekawostek zilustrowanych pięknymi fotografiami z jej prywatnego albumu. Poznamy też kulisy życia artystów – do daje Jadwiga Janowicz.

Podczas spotkania oczywiście będzie można kupić książkę, która kosztuje 45 zł. Za to sam wstęp jest wolny.

SYLVIA WASILEWSKA

Prezenty!

Dla tych z Państwa, którzy jako pierwsi zadzwonią do nas w piątek, 15.05 w godz. 9-11 pod nr 515-91-25 mamy cztery egzemplarze książki „Gwiazdy mają czerwone pazury”.



■ We wtorek na Ursynowie Krystyna Janda promować będzie swoją książkę

fol. PIOTR GRZYBOWSKI